

Śladami Wita Stwosza - wycieczka do Książnic Wielkich

W ramach zajęć artystycznych klasy trzecie gimnazjum wzięły udział w wycieczce do kościoła w Książnicach Wielkich. Mogli oglądać dokładnie kościół, dzieła sztuki, które tam się znajdują oraz wysłuchać ciekawej historii kościoła i ołtarza, którą opowiedział ksiądz proboszcz. Pierwsze słowa o historii kościoła odnosiły się do fasady świątyni, gdzie nad drzwiami znajduje się baranek z krzyżem i chorągiewką, a we wnękach obok drzwi rzeźby św. Franciszka i św. Antoniego. We wnętrzu świątyni szczególną uwagę przykuwa główny ołtarz, polptyk ze szkoły Wita Stwosza. Uczniowie wysłuchali ciekawej historii o ołtarzu, z bliska mogli dokładnie przyglądać się gotyckiemu dziełu zarówno gdy skrzydła ołtarza były otwarte, a następnie sceny z męki Pańskiej gdy skrzydła były zamknięte. I to właśnie prof. Zdzisław Kępiński uważa iż skrzydła polptyku mogą być własnoręcznym dziełem Wita Stwosza. Młodzież z dużym zainteresowaniem słuchała o tych faktach, mogli również porównać ołtarz w Książnicach z ołtarzem w Kościele Mariackim i dostrzec bardzo duże podobieństwo tych dwóch ołtarzy. Ksiądz proboszcz udostępnił nam gazety z lat 70-ych (np.1971r.) gdzie dużo pisano o ołtarzu w Książnicach, o odkryciu prof. Kępińskiego. Informacje poszły w świat, a do Książnic Wielkich zaczęły przyjeżdżać wycieczki aby podziwiać przepiękny polptyk. Informacje te były na pierwszych stronach gazet. Przepiękne zdjęcia ołtarza w ostatnim czasie można oglądać w wydanym albumie Blask, ołtarz Mariacki Wita Stwosza. Uczniowie zobaczyli księgę z XV wieku ze zdobieniami oraz inne dokumenty zebrane w jeden zbiór z datą z początku XVI wieku, osiemnastowieczne mszały, ornaty, który najstarszy miał 300 lat i haftowany był złotą nitką oraz inne dokumenty i wpisy w księgach parafialnych z okresu zaborów i wcześniejsze. Na wszystkich te dzieła sztuki, bo tak można określić wszystkie skarby które widzieliśmy, zrobiły wielkie wrażenie."Cudze chwalicie, swego nie znacie, sami nie wiecie co posiadacie";, jakże odpowiednie są te słowa. Często szukamy czegoś daleko, zachwycamy się innymi zabytkami, a swoich nie dostrzegamy. Dzisiejsza wycieczka była zarówno lekcją o sztuce jak i wspólną lekcją powtórki z historii. Myślę że na długo wszystkim uczestnikom pozostanie w pamięci.Serdecznie dziękujemy Księdzu Proboszczowi, za oprowadzenie po książnickiej świątyni i za możliwość zobaczenia unikatowych skarbów parafii.

Małgorzata Bogdał

zdjęcia